

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 5 CZERWCA 1943 r.

/ p o r a n n y /

I.

Dotyczące Polski.

ALLOUIS, po niemiecku, 3.VI. godz. 20.00.
Donoszą z Krakowa, że wśród ofiar katyńskich zidentyfikowano znanych polskich pisarzy.

WROCŁAW, po angielsku, 2.VI. godz. 23.30.
Bułgarski dziennik "Dnevnik" donosi, że armia ochotników z Galicji i Ukrainy liczy obecnie 70.000 ludzi. Wszyscy oni z entuzjazmem myślą o walce z bolszewikami, pochodząc z okolic gdzie nienawiść do moskiewskich ciemieżców jest największa. Jeszcze raz podkreśla się z naciskiem, że armia ta niema żadnego związku z ochotniczą armią gen. Własowa.

BREMEN, po angielsku, 3.VI. godz. 16.30.
Pogadanka przez "Lady in the Mirror" na temat stosunków polsko-sowieckich. Może być zabawnym stwierdzenie trudności t. zw. rządu polskiego w Londynie w związku z postępowaniem rządu sowieckiego i jego agentów. Musi być rzeczą bardzo nieprzyjemną pozostawać w przyjaznych stosunkach z mocarstwem, które czeka tylko na odpowiedni moment do napaści i wobec którego trzeba ustępować. Polski minister Opieki Społecznej oświadczył w dniu 4-go maja w "News Chronicle", że Rosja powinna uwolnić 800 do 900 tysięcy Polaków znajdujących się obecnie w Sowietach. Prawie że równocześnie specjalny korespondent Times'a, zapytał Stalina w Moskwie na czym powinny opierać się stosunki między Polską i Sowietami po wojnie. Otrzymał on odpowiedź, że na podstawie solidnych i dobrych stosunków sąsiedzkich i wzajemnym poszanowaniu. B.B.C. komentując to oświadczenie stwierdziło, że odpowiedź ta nie może wyjaśnić nieporozumień rosyjsko-polskich. Jeśli ktoś szczerze pragnie ułożyć stosunki na wzajemnym poszanowaniu i dobrych stosunkach sąsiedzkich, to czyż robi obiecujące wrażenie zaczynając torturować i zabijać najlepsze elementy tegoż kraju?

Pogadanka na temat reorganizacji okręgu białostockiego. Dopiero co zwiedziłem okręg białostocki, poprzednio Nowa Prusy Wschodnie, obejmujący obszar wielkości mniej więcej Belgii. Po bitwie pod Białymstokiem w lipcu 1941 cały okręg przeszedł pod administrację niemiecką. Sowiety zupełnie zbolszewizowały, dawniej polskie, miasto i całą jego działalność handlową. Sowiety zniszczyły wszystko, albo też pozostawiły w opłakanym stanie. Na sto tysięcy mieszkańców ponad pięćdziesiąt tysięcy było Żydów, którzy nie przeszli bardziej wyrafinowanej szkoły i którzy zawolniali się oszukiwaniem bezbronnej ludności i nigdy nie efektywnego nie zdziałali. Pomimo trudności Niemcy uzyskali pozytywno rezultaty. Przykładem to nowo-zorganizowana administracja budowlana, celem rozwiązywania problemów budowlanych. Innym zadaniem, niezmiernie ważnym, które władze niemieckie musiały spełnić, to reorganizacja przemysłu.

Sowiety, na skutek swojej ignorancji, zniszczyły wiele warsztatów tkackich. W przyszłości przemysł konfekcyjny Białegostoku stanie się ważnym czynnikiem w przemyśle niemieckim. Z surowców dostarczanych z Rosji obecnie produkuje się kurtki, spodnie, kołdry i kocy wszystkich typów dla wschodnich terytoriów. Materiały są nadzwyczaj trwałe. Produkty tekstylne wysyła się na Ukrainę w zamianę za produkty rolne. Program produkcji obecnie dostosowany jest do konieczności wojennych. Wiele przestarzałych maszyn poszło na złom i zostało zastąpionych nowymi urządzeniami.

FRIESLAND, po angielsku, 3.VI. godz. 17.30.

"Haoisingbords Dagblad" w artykule wstępnym zapytuje co się stało z moralnymi zasadami W. Brytanii, w imię których przystąpiła do wojny w dniu 3-go września 1939. Dziennik podkreśla, że jest zadziwiającym, iż W. Brytania rozpoczęła drugą wojnę światową w imię obrony praw małych narodów, a obecnie prowadzi konszachty z Sowietami i żaden brytyjski głos nie podniósł się przeciw potwornym czynom sowieckiego sprzymierzeńca. Wydaje się, że Brytyjczycy zapomnieli o ludzkiej okrucieństwie Stalinowskiego reżimu, terror OGPU, prześladowania religii i stosunek komunistów do prawa. Ciało 12.000 polskich oficerów, znalezione w lasach katyńskich zupełnie nie naruszyły gorącej przyjaźni anglo-sowieckiej i obecnie oczywistym jest, że ekspansja bolszewicka, która pociągnie za sobą podział i ujarzmienie Finlandii, Łotwy, Litwy, Polski, Besarabii i Bukowiny jest także przeszkodą, którą W. Brytania jaknajchętniej przeoczy z miłości dla swych bolszewickich przyjaciół.

CALAIS, po angielsku, 3.VI. godz. 21.30.

Powtórzono wiadomość o celu podróży gen. Sikorskiego do Bagdadu opartą na informacjach z dyplomatycznych kół w Ankarze, którą podaliśmy w komunikacie z dn. 3.VI. NPD, godz. 10.00, po niemiecku.

NBBS, po angielsku, 3.VI. godz. 20.30.

W ostatnim swym przemówieniu Papież zajmuje się kwestją polską i wojną powietrzną. Wspomniał on dość obszernie o godnym pożałowania położeniu małych narodów, które cierpią nie za własną winę i wymienił Polskę, która jego danie, znajduje się w szczególnie tragicznym położeniu. Wyraził nadzieję, że słuszne żądania Polski będą uznane. Mówiąc o wojnie powietrznej Papież ubolewa nad wzmożeniem bombardowań z powietrza, które prowadzi się obecnie przeciwko wojskowemu i nie-wojskowemu celom.

Sikorski pragnie wydobyć polskich desertorów. Jednym z zadań gen. Sikorskiego na Środkowym Wschodzie jest uzyskanie zwolnienia oficerów polskich, zaarrestowanych przez nasze władze w Iraku, krótko po ogłoszeniu wiadomości o masowym morderstwie pod Smoleńskiem. Na wiadomość co spotkało ich kolegów, oficerowie polscy odmówili walki po stronie Sowietów. Sikorski ma obecnie nadzieję wydobyć ich dla swej armii na Środkowym Wschodzie.

Prasa polska w Starach zajęła antagonistyczne stanowisko w stosunku do formującej się w Moskwie nowej czeskiej brygady. Jeden z największych polskich dzienników oświadcza, że Rosjanie oficjalnie ogłosili, iż celem brygady czeskiej jest walka ramię przy ramieniu z Rosjanami. Dziennik podkreśla, że utworzenie brygady jest powtórzeniem przez Rosjan manewru, który zainaugurowali tworząc dywizję Kościuszki z tak wielkim rozgłosem i dodaje, że organizacja dywizji czeskiej nie była aktem przyjaznego stosunku Czechosłowacji do Sowietów ale wyłącznie wynikiem akcji komunistycznej.

PARYŻ, po francusku, 3.VI. godz. 20.00.

Z Kairu donoszą: wojskowo władza angielska i St. Zjednoczonych wstrzymały uzbrajanie i przegrupowanie wojsk polskich na Bliskim Wschodzie. Decyzja ta została powzięta w związku z niepokojami, które panują wśród wojsk polskich od czasu incydentu w Katyni.

ZEESEN, po hiszpańsku, 3.VI. godz. 18.00.

Pogadanka p.t. "Wojna przeciwko wodzie". Gdy mówi się o wodzie Hiszpanie myślą natychmiast o środkach przeciw suszy. Na wschodzie wody jest pełno, zwłaszcza na wiosnę, gdy zaczynają się roztopy. Mieszkańcy Loniwi i fataliści nigdy nie myślą o zwalczaniu powodzi. Nawet w Polsce, która chwaliła się, że jest nowoczesna, nikt nie podejmował żadnych akcji i w rezultacie kraj był nawiedzany często przez powódź. Dlatego też Polska musiała importować produkty żywnościowe. Niemcy natychmiast zabrali się do rozwiązania tego problemu. Na cele robót publicznych w związku z kanalizacją i budową grobli wydano w pierwszym roku okupacji 50. milionów złotych, w drugim 81 milionów złotych i w ostatnim roku 140 milionów złotych. Na podstawie wypracowanych planów zatrudnia się obecnie przy robotach regulacyjnych ok. 75 tysięcy robotników. Uregulowano rzeki Wisłę i Wartę, jednakowoż jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Na zupełną regulację Wisły potrzeba około 3 miliardy złotych. W wyniku robót odwodniono 500.000 ha. ziemi i w rezultacie Polska może obecnie eksportować produkty żywnościowe do Niemiec. Wobec tych faktów Polacy tracą swoje leniwo przyzwyczajenia i fatalistyczny pogląd na świat.

Po niemiecku, 3.VI. godz. 11.30.

Z Warszawy donoszą, że otwarto tam 60-tą szkołę powszechną dla dzieci polskich. Liczba szkół powszechnych jest obecnie w Warszawie wyższa niż w roku 1939.

DNB, po niemiecku, 3.VI. godz. 15.49.

Z Berlina donoszą: świeżo utworzony bank omissyjny Ukrainy ogłosił listę filii. Centrala znajduje się w Równem. Filie w Brześciu-Litewskim, Dniepropietrowsku, Kijowie, Iwaniu, Płoskirowie, Zaporozu, Żytomierzu.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 3.VI. godz. 15.30.

Z Genewy donoszą: prasa angielska odnosi się sceptycznie do rozwiązania Kominternu. Tylko czas wykaże czy krok ten jest sunków z zachodem, czy też chodzi tylko o krok taktyczny, ze względu na wojnę, podyktowany oportunistom, pisze "Tablott" w numerze z dn. 29-go maja. Słowa pozostaną słowami, a czyny czynami, mówi dalej dziennik. Niowiele czasu upłynie, by można było się przekonać o wartości dekretu rozwiązującego Komintern. Kamieniem probierczym jest n.p. stanowisko zajmowane obecnie przez przebywającą w Moskwie polską komunistkę Wandę Wasilwską. Jest ona założycielką "Unii Polskich Patriotów", będącej związkiem polskich komunistów w Rosji oraz żoną zastępcy komisarza dla spraw zagranicznych Aleksandra Korniejczuka. Dalszym kamieniem probierczym jest rozwój spraw w Jugosławii.

Deutsche Diplomatische Korrespondenz w numerze 8 zajmuje się barbarzyńskim prowadzeniem wojny przez W. Brytanię. Cytując oświadczenia Morrisona i Edona stwierdza dziennik, że uważać je należy za odpowiedź brytyjską na urzędowe ustalenia niemieckie

stwierdzające odpowiedzialność Anglii za wojnę powietrzną oraz szkody wyrządzone obiektom kulturalnym w Niemczech przez brytyjskie terrorystyczne napady. Odpowiedź tą uważa dziennik za nierzeczoną i stwierdza, że w wojnie abisyńskiej samoloty niemieckie udziału nie brały, a w hiszpańskiej wojnie domowej stosowały się ściśle do zarządzeń gen. Franco. W Polsce niemieckie naloty miały miejsce wyłącznie w związku z operacjami armii lądowej. Kierowały się one wyłącznie przeciw obiektom wojskowym. Luftwaffe odgrywała rolę przedłużonego ramienia artylerji. Jeśli Warszawa ucierpiała na skutek bombardowań, to przede wszystkim dlatego, że dzięki brytyjskim radom odrzucono wielokrotnie wezwania do poddania się. W przeciwnym wypadku Warszawa byłaby poniosła tak mało szkód, jak później Bruksela, Paryż oraz inne otwarte miasta w tych krajach. Zasady humanitarne, które kierowały niemieckimi operacjami wojennymi w Polsce, znalazły swój wyraz nie-dwuznacznie w mowie ogłoszonej przez Fuehrera w dniu 6-go października 1939 w Reichstagu po zakończeniu kampanii polskiej. Fuehrer oświadczył wówczas: "Tak jak konwencja genewska doprowadziła przynajmniej do zakazu przez państwa cywilizowane zabijania rannych, złego traktowania jeńców, walki z niekombatantami i tak, jak się udało z biegiem czasu doprowadzić do powszechnego poszanowania tych zasad, tak musi się udać ustalenie udziału sił powietrznych, gazów, łodzi podwodnych oraz pojęcia kontrabandy, tak by wojna straciła straszliwy charakter walki z dziećmi i kobietami oraz wogóle z niekombatantami. Staraliśmy się już w czasie obecnej wojny z Polską używać Luftwaffe przeciw wyłącznie wojskowym obiektom, względnie używać jej tam, gdzie napotymano na opór. Musi jednak być możliwym, w oparciu o Czerwony Krzyż, znalezienie ogólnie obowiązujących międzynarodowych zasad."

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

HILVERSUM I, po holendersku, 3.VI. godz. 12.35.

Interesy wśród sprzymierzonych są tak różnorodne, że mowy być nie może o jedności. Nie jest żadną tajemnicą, że Sowiety pragną wykorzystać obecną wojnę i nielogiczne przymierze z dwoma państwami kapitalistycznymi w celu wywołania rewolucji światowej. Jakże wiele mówiąca jest nieobecność Stalina na wszystkich rozmowach między Rooseveltem a Churchillem. Ci dwaj liderzy mają również między sobą wiele sprzecznych interesów. Przykładem dla milczącej rewalizacji jest Persja. Rozwój jej w tym kraju jest szczególnie interesujący. Rywalizacja ta jest tak oczywista, że poważna sprzeczność interesów nie ulega dla pozostałego świata żadnych wątpliwości. Znaczącym jest, że Anglia obecnie pokyka rzeczy o których, mowy by nie było przez 10-ciu laty. Dla Anglii musi być niesłychanie przykłą rzeczą widzieć jak Amerykanie wpychają się do Zatoki Perskiej i do Persji Centralnej. /Powołanie się na żądania Stanów bazy lotniczych w Persji środkowej i obszarze Zatoki Perskiej oraz kontroli nad linią kolejową trans-perską/. Jakby tego było za mało jeszcze gen. Connolly szef inspekcji komunikacji St. Zjednoczonych zaprosił, z okazji uroczystości pierwszego pociągu pod kontrolą Stanów, wyłącznie oficerów armii bolszewickiej, pomijając Anglików. Bolszewicy nie wahają się robić zamieszania gdzie mogą. Ostatnio rozdzielili wśród ludności 25.000 ton pszenicy, którą nota bene dopiero co otrzymali od Brytyjczyków oraz zarządzili plebiscyt w sprawie sojuszu

sowiecko-perskiego. W międzyczasie Amerykanie namówili rząd perski do utworzenia doradczego komitetu St.Zjednoczonych we wszystkich sprawach finansowych i handlowych. Oznacza to oddanie pod kontrolę St.Zjednoczonych całokształtu życia ekonomicznego Persji. Znaczącym jest również, że amerykańska firma Waterwörk Co. otrzymała zlecenie budowy tam na Tygrysie. Gra polityczna w kraju gdzie spotkało się trzech aliantów jasno dowodzi konfliktu interesów.

III.

O g ó ł n o .

MONTEVIDEO, po hiszpańsku, 3.VI. godz.01.30.

Z Rio de Janerio donoszą : policja w Sao Paulo złamała pierścień szpiegów niemieckich operujących od roku 1941. Wczoraj zaarrestowano szefa Nazi Wornera /? Montag/ i jego bezpośrednich niemieckich współpracowników. Na przedmieściu Sao Paulo urządził on silną radiową stację nadawczą, którą posługiwał się dla utrzymania codziennego kontaktu z Berlinem, Rzymem i Madrytem.

MOSKWA, po rosyjsku, 3.VI. godz.05.00.

Instytut języków obcych w Moskwie opracował specjalne kursy dla żołnierzy czerwonej armii pragnących uczyć się obcych języków. Nowa metoda nauczania bardzo skraca czas nauki. Nauczyciele instytutu będą udzielać nauki rannym żołnierzom czerwonej armii po szpitalach. Gdy uczniowie odejdą na front będą kontynuować naukę korespondencyjnie.

Po angielsku, 2.VI. godz.23.00.

Komentarz p.t. "Niemcy chcą wygrać na czasie". Komentator omawia ostatnie przemówienie gen.Dittmara i podkreśla, że Hitler stara się odwlec koniec i dlatego Dittmar mówi o defenzywie. Nie wyklucza to jednak, że pod płaszczykiem defenzywnych przemówień kryją się przygotowania do nowych posunięć. W tym celu Hitler musi mieć czas. Na to zyskanie na czasie nie można Hitlerowi pozwolić, i dlatego należy bezwzględnie uderzać.

Niemcy prowadzą w Estonii brutalną politykę eksterminacyjną. Działalność osób sywilnych zastrzelono. Estończycy deportowani w niewolę do Niemiec giną tam z głodu, wyczerpania i chorób.

Godz.22.00.

W audycji z dn.1-go czerwca radio Watykańskie, w odpowiedzi na atak paryskiego radia przeciw kościołowi katolickiemu, raz jeszcze wyjaśniło stosunek do kwestji rasowej, stwierdzając, że kościół walczy w imię równości narodów niezależnie od rasy oraz, że wszystkie narody powinny być równe bez względu na narodowość.

